

# happysad, Wpuść mnie

Wpuść mnie  
na całe miasto z całych sił  
wołam  
wpuść mnie,  
wpuść mnie bo skonam

Samotny domek na wzgórzu,  
lekką się błyszczą  
w świetle dnia,  
cieniutką ścieżką do wnętrza,  
nie jeden by pragnął,  
nie jeden by chciał.

I kuszą przycięte trawniki,  
puszyste mchy i róże kwiat.  
Dosięgnąć jednak dzwonka  
nie bardzo mogę, nie bardzo się da  
nie bardzo mogę, nie bardzo się da  
nie bardzo mogę, nie bardzo się da

Wpuść mnie  
na całe miasto z całych sił  
wołam  
wpuść mnie  
bo skonam  
przecież na piętrze łąka światła się tli  
jak kot będę czekał  
uchylonych okien  
czy drzwi

I próżno tu szukać alarmów,  
niespodzianek,  
czy złego psa,  
do środka, do ciepła, do sieni,  
nie bardzo mogę, nie bardzo się da  
nie bardzo mogę, nie bardzo się da  
nie bardzo mogę, nie bardzo się da

Wpuść mnie  
na całe miasto z całych sił  
wołam  
wpuść mnie  
bo skonam  
przecież na piętrze łąka światła się tli  
jak kot będę czekał  
uchylonych okien  
czy drzwi